



Strasliwy kataklizm: Reggio di Calabria po katastrofie.

Trzydziestolecie pracy dziennikarskiej.

Trudne warunki, w których znajduje się prasa warszawska, nie odstrasza wielu dzielnych jej przedstawicieli od gorliwego i pełnego poświęcenia spełniania obowiązków publicystycznych i obywatelskich. Do szeregu takich wzorowych publicystów należy Stanisław Kempner, redaktor wychodzącej w Warszawie „Nowej Gazety”; który kilka dni temu obchodził trzydziestoletni jubileusz swej owocnej pracy na niwie polskiego dziennikarstwa.

Jubileusz ujrzał światło dzienne 1857 r. w Kaliszu. Na uniwersytet uczęszczał w Warszawie, a już w r. 1881 został kierownikiem „Gazety Handlowej”, w której ogłosił znaczny poczet gruntownych artykułów treści politycznej i ekonomicznej.



Trzydziestolecie pracy dziennikarskiej: St. A. Kempner, redaktor „Nowej Gazety”

Poza pracą dziennikarską Kempner brał i bierze czynny udział w działalności Tow. dla popierania przemysłu i handlu, a zwłaszcza w jego sekcji dla handlu, gdzie wygłosił sporo odczytów i wystąpił z wielu doniosłymi projektami. Kempner należał także do grona redaktorów „Encyklopedyi handlowej” i ogłosił drukiem niejedną poważną pracę, jak np. „Bismarek”, „Przesilenie pieniężne”, „Nowe prądy w organizacji przedsiębiorczej i w. i.

Obecnie od lat kilku redaguje „Nową Gazetę” i na tem stanowisku dobił się ogólnego uznania i sympatii, których dowodów nie szczę-

dzono mu z okazji trzydziestoletniego jubileuszu w żmudnym, choć zaszczytnym zawodzie publicysty obywatela. Żywimy przekonanie, że dowody te zachęcą jubilata do dalszej wydatnej pracy.

Odnaczenie zasłużonego kapłana.

W ubiegłym roku doprowadzono w Tarnopolu do końca budowę nowego kościoła parafialnego. Jest to monumentalna budowla, wykonana według planów prof. Talowskiego, pod kierunkiem znanego w Tarnopolu inżyniera, p. Neuhoffa. W ten sposób zaradczono brakowi, jaki się odczuć dawał z chwilą objęcia dotychczasowego kościoła przez XX. Dominikanów. Że kościół parafialny stanął w stosunkowo tak krótkim czasie i przy niesprzyjających wcale okolicznościach finansowej natury, to zasługa jedynie proboszcza tarnopolskiego, ks. dra Boleśława Twardowskiego. Z nieopisaną gorliwością gromadził zacny kapłan zewsząd fundusze na budowę, obracając na ten cel większą część parafialnych dochodów, z dumą więc może patrzeć na pomnikowe dzieło, które doprowadził do skutku. Aby o ile możności nie obciążać ubogich parafian obrządku łacińskiego datkami konkurencyjnymi na budowę, starał się ks. Twardowski o wynalezienie innych źródeł dochodu. Uznając znaczne intencje czcigodnego kapłana, pospieszyła też inteligencja tarnopolska z wybitną pomocą. Każdy festyn na dochód budowy kościoła był najliczniej przez publiczność odwiedzany. Żaden komitet nie cieszył

się takim poparciem, jak komitet budowy kościoła, a urzędnicy rządowi, którzy z natury rzeczy w konkurencyi kościelnej nie biorą udziału, dobrowolnie się opodatkowali, uznając, że stolica Podola galicyjskiego nie może obejść się bez własnego kościoła parafialnego. Wiedząc dobrze o tem, że we wschodniej Galicyi katolicyzm obrządku rzymskiego jest potężną ostoją polskości, pracował ks. Twardowski bardzo skutecznie i na tem polu, a szereg kaplic w więcej oddalonych gminach parafii tarnopolskiej, zamieszkałych przez większość polską, to jego głównie zasługa. W ten sposób setki Polaków, narażonych na rutenizację, zostało uratowanych.

Nic też dziwnego, że wobec tak znacznych za-



Odnaczenie zasłużonego kapłana: ks. dr. Boleśław Twardowski, proboszcz tarnopolski.

sług, jakie położył ks. Twardowski dla powierzonych jego pieczy parafii, spotkało go zaszczytne uznanie ze strony przełożonej władzy duchownej. Ojciec święty zamianował ks. Dra Twardowskiego swym prałatem domowym z prawem noszenia pontyfikałów t. j. infuły i pastorału.

W bieżącym numerze podajemy portret czcigodnego kapłana, życząc mu jeszcze wielu lat pożytecznej pracy dla dobra Kościoła i Ojczyzny.

Otwarcie ochronki T. S. L. w Zamulińcach.

Praca oświatowa na kresach wschodnich nie ustaje wcale. Wobec coraz większego naporu ru-



Strasliwy kataklizm: Procesja błagalna w Palermo o odwrócenie klęski trzęsienia ziemi.